

Pomagali romskim dzieciom

Data publikacji: 5.09.2016 11:30

Przez dwa tygodnie wolontariusze VIDES rodem z Istebnej animowali czas romskim dzieciom w dwóch obozach we francuskim mieście Lille. Była to już ich trzecia akcja wśród tamtejszych Romów prowadzona wspólnie ze stowarzyszeniem ESPERE (Nadzieja).

Wolontariusze Stowarzyszenia VIDES przez cały rok pracuje na rzecz rozwoju i wychowania dzieci i młodzieży w Trójmieście Beskidzkiej, m.in. organizując akcję wakacyjną dla blisko 200 dzieci.

Niedawno wolontariusze z Istebnej organizowały czas i zabawę dzieciom romskim we Francji.

- Skrajne ubóstwo, ciężkie warunki mieszkalne - to pierwsze, co rzuca się w oczy, patrzącym na obozy, w których mieszkają. Lecz po chwili słychać wesołe „Bonjour!”, widać rodziny, które spędzają czas na gotowaniu, sprzątaniu, pracy. Kiedy przejdzie się przez te pierwsze bariery, spotykamy uprzejmość i otwartość – opisuje Karina Czyż. - Dzieci zawsze wpierw podbiegały, aby podać rękę i się przywitać. Do dorosłych sami podchodziliśmy z pozdrowieniem, aby zaznaczyć swoją obecność, wyrazić szacunek.

Proponowane dzieciom zajęcia cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Choć starsze dzieci często musiały pracować (dbanie o porządek, robienie prania, naprawianie samochodów), młodsze chętnie uczestniczyły w zajęciach manualnych, plastycznych i ruchowych. Wielką frajdą były dla nich składanie z gazety czapek, statków i samolotów. We wszystkie działania przemycane były zasady dobrego wychowania, nauka współpracy z rówieśnikami oraz nauka podstawowych zwrotów grzecznościowych po francusku.

- Gdy jesteś tam, wśród tych dzieci, ich rodzin – nie liczy się, gdzie pracujesz, jaki masz samochód, jaki masz telefon, czy masz markowe ciuchy. Liczy się to jaki jesteś tu i teraz, ile masz ciepła, ile dajesz radości.
– zauważają wolontariuszki.

Pobyt w Lille był kolejnym dobrym doświadczeniem dla wolontariuszek, które pokazało, że „mała rzecz, a cieszy”, bo ofiarowane małe gesty cieszyły najbardziej.

mat.pras./red.